

Sygn. akt **X K 907/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2018 roku sprawy

K. K. (1) (K.), syna J. i G. z domu K., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w okresie od lipca 2010 roku do lutego 2014 roku w miejscowości K., będąc zobowiązany z mocy ustawy oraz wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 20 stycznia 2011 roku, sygn. akt V RC 527/10 uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku opieki poprzez niełożenie rat alimentacyjnych na utrzymanie córek M. K. (1) oraz K. K. (2), czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

orzekając na podstawie ustawy – Kodeks karny w jej brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2017 roku i na podstawie art. 4 § 1 k.k.

I. ustalając, że oskarżony **K. K. (1)** dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, to jest występku z art. 209 § 1 k.k. i uznając, że wina oskarżonego, jak i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne przeciwko **K. K. (1) (K.)** na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok,

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego **K. K. (1) (K.)** do informowania Sądu o przebiegu okresu próby,

III. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. oraz na podstawie art. 1 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego **K. K. (1) (K.)** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170, 00 zł (sto siedemdziesiąt złotych i 00/100) tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 100,00 zł (sto złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt **X K 907/17**

UZASADNIENIE

W oparciu o dowody zgromadzone w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. K. (1) jest ojcem M. K. (1) urodzonej (...) oraz K. K. (2) urodzonej (...) ze związku z M. K. (2). Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 20 stycznia 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V RC 527/10

K. K. (1) został zobowiązany do łożenia na utrzymanie M. K. (3) i K. K. (2) kwot po 500 zł miesięcznie, począwszy od dnia 26 lipca 2010 roku. Stosownie do tego orzeczenia alimenty miały być płatne z góry do 10-tego każdego miesiąca do rąk M. K. (2) wraz odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki. W tym zakresie orzeczeniu temu nadano rygor natychmiastowej wykonalności. W dalszej kolejności, postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 01 lutego 2011 roku wyrokowi temu, w zakresie punktu pierwszego o zobowiązaniu alimentacyjnym nadana została klauzula wykonalności.

dowody: kopia wyroku w sprawie V RC 527/10 k. 3; kopie skróconych odpisów aktów urodzenia k. 2; kopia postanowienia V RC 527/10 k. 21.

Z uwagi na niewywiązywanie się przez K. K. (1) na ciężącego na nim z mocy ustawy i określonego co do wysokości w/w orzeczeniem obowiązku alimentacyjnego, M. K. (2), działając w imieniu wówczas małoletnich uprawnionych, wystąpiła 26 września 2011 roku z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Egzekucję świadczeń alimentacyjnych wynikających z powyższego tytułu wykonawczego prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku S. P. w sprawie egzekucyjnej KMP 70/11. Stan zaległości alimentacyjnych K. K. (1) względem małoletnich pokrzywdzonych wynosił na 07 sierpnia 2017 roku kwotę 24 666 złotych.

Wobec bezskuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych M. K. (1) i K. K. (2) zostały przyznane na okres od 01 października 2013 roku do 30 września 2014 roku świadczenia z funduszu alimentacyjnego w kwocie po 500 złotych dla każdej z nich.

Między majem 2012 roku a lutym 2014 roku K. K. (1) uiszczył tytułem zadłużenia wynikającego z rat alimentacyjnych w stosunku do M. K. (1) i K. K. (2) kwoty 275 zł oraz 200 zł. Trafiły one za pośrednictwem komornika do przedstawiciela małoletnich pokrzywdzonych w osobie M. K. (2), która przekazała je na konto (...) w K..

W okresie pomiędzy 01 stycznia 2012 roku do 30 września 2016 roku (...) w K. wypłacił na rzecz małoletnich M. K. (1) i K. K. (2) łączną kwotę 56 525 złotych.

Postępowanie egzekucyjne prowadzone na rzecz M. K. (1) zostało umorzone postanowieniem z dnia 01 sierpnia 2017 roku na wniosek wierzycielki w zakresie alimentów bieżących i zaległych.

dowody: kopie dokumentów z akt komorniczych KMP 70/11 k. 4-4v., 20-20v., 207-207v., 208-208v.; pismo (...) w K. k. 1; wykaz przekazów pocztowych k. 189-196; zeznania świadka M. K. (2) k. 14v., 37-38, 212-213, 281-283; zeznania świadka M. K. (1) k. 217-218, 279-281; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 158, 227; pismo z (...) k.169; dokumentacja komornicza k.257-258,262-263,271-272266-267

M. K. (2) w okresie pomiędzy czerwcem 2010 roku a lutym 2014 roku utrzymywała się z dochodu, jaki przynosiła prowadzona przez nią działalność gospodarza, w kwocie około 2 000 złotych miesięcznie. Nadto otrzymywała świadczenie rodzinne w kwocie nieco przekraczającej 200 zł oraz świadczenia w funduszu alimentacyjnego, w wysokości po 500 złotych na każdą z córek. Jednocześnie koszty jakie w/w musiała comiesięcznie ponosić, to m. in. kwota 1 600 zł tytułem spłaty kredytu hipotecznego zaciągniętego na budowę domu, w którym zamieszkuje wraz z córkami, 300 zł tytułem bieżących opłat za media, śmieci i należne podatki oraz około 900 zł tytułem opłat za zajęcia dodatkowe małoletnich pokrzywdzonych – język angielski, zajęcia taneczne. W miesiącach, w których dochody jakie przynosiła prowadzona przez matkę pokrzywdzonych działalność gospodarza były niższe, M. K. (2) była zmuszona korzystać z pomocy finansowej swoich rodziców.

W okresie pomiędzy czerwcem 2010 roku a K. K. (1), za wyjątkiem okresu około pół roku następującego bezpośrednio po rozstaniu z M. K. (2), utrzymywał stały kontakt ze swoimi córkami. Sporadycznie kupował im prezenty i wręczał drobne kwoty. Nie partycypował on w kosztach utrzymania małoletnich córek, w szczególności związanych z ich utrzymaniem, edukacją, rozwojem psychofizycznym oraz zdrowiem. K. K. (1) miał przy tym wiedzę, iż na podstawie wskazanego wyżej wyroku jest zobowiązany łożyć do rąk ich matki po 500 zł miesięcznie na każdą z córek, nie robił

tego jednak, uważając M. K. (2) skorzystała finansowo na ich rozstaniu i nie jest jej nadto nic winien. K. K. (1) miał również wiedzę, że świadczenia alimentacyjne na rzecz małoletnich M. K. (1) i K. K. (2) wypłaca (...) w K.. Małoletnim M. K. (1) K. K. (1) mówił, że nie płaci alimentów, bo nie miał na to pieniędzy, mimo tego, że w okresie pomiędzy czerwcem 2010 roku a lutym 2014 roku wykonywał on pracę zarobkową.

W dniach od 12 do 13 listopada 2012 roku K. K. (1) był pozbawiony wolności. W okresie pomiędzy czerwcem 2010 roku a lutym 2014 roku nie odbywał on zasadniczej służby wojskowej ani przeszkolenia wojskowego.

dowód: zeznania świadka M. K. (2) k. 14v., 37-38, 212-213, 281-283; zeznania świadka M. K. (1) k. 217-218, 279-281; częściowo zeznania świadka: J. P. (1) k. 283-284; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 158, 227; notatka urzędowa k.57, pismo (...) k.60

K. K. (1) w okresie od 1 października 2008 roku do 20 grudnia 2016 roku prowadził własną działalność gospodarczą pod firmą (...) i z uzyskiwanych z niej dochodów utrzymywał siebie oraz – od 2013 roku – swoją nową partnerkę J. P. (1). Na pewnym etapie jego działalność gospodarcza prowadzona była w formie spółki cywilnej. K. K. (1) był w tym okresie ubezpieczony w ramach ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, wypadkowego i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Podejmował on również prace

K. K. (1) wpłacił na rachunek (...) w K. tytułem spłaty zadłużenia wobec w/w jednostki łącznie kwotę 66 425, 34 złotych, w tym kwotę 56 525 złotych tytułem należności głównej i kwotę 9900, 34 złotych tytułem odsetek. Zadłużenie wobec budżetu państwa z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego zostało spłacone.

dowody: pismo z ZUS z dnia 10 marca 2014 roku k. 33; częściowo zeznania świadka: J. P. (1) k. 283-284; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 158, 227, pismo z ZUS k.129, 141; 142, 150; pismo z (...) k.169, k.172,178, 221224; potwierdzenia przelewów k.189-196; zaświadczenia komornicze k.207-209

Wyjaśniając w toku postępowania przygotowawczego K. K. (1) wskazał, iż sądził, że kwestia alimentów została „załatwiona”, ponieważ ustalił z M. K. (2), po rozstaniu z nią, że nie będzie partycypował w utrzymaniu córek. Dodał, że fakt prowadzenia przeciwko niemu egzekucji komorniczej go zaskoczył i gdy tylko dowiedział się o nim, niezwłocznie przystąpił do regulowania zaległości.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 158, 227.

K. K. (1) ma wykształcenie zawodowe. Żyje w konkubinacie. Ma troje dzieci, z których dwoje pozostaje na jego utrzymaniu. Prowadzi działalność gospodarczą osiągając z tego tytułu dochód w wysokości około 2.000 zł miesięcznie. Stan jego zdrowia jest dobry; nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie był uprzednio karany.

dowody: dane osobopoznawcze k. 156-157; dane o karalności k. 35, 225, notatka urzędowa k.229236.

Sąd zważył co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzasadnia ustalenie, że oskarżony K. K. (1) dopuścił się czynu z art. 209 § 1 k.k. Materiał dowodowy, w zakresie w jakim poszczególne dowody uznane zostały przez Sąd za wiarygodne, jest bowiem spójny, wewnątrznie niesprzeczny, a nadto nawzajem się uzupełnia, dając podstawy do powyższego ustalenia.

Sąd uznał przede wszystkim, iż na wiarę zasługują zeznania M. K. (2). Sąd zważył dalej, iż na zeznaniach M. K. (2) w głównej mierze oparto ustalenie stanu faktycznego. Jako przedstawicielka małoletniej pokrzywdzonej rzeczowo przedstawiła sposób, w jaki w okresie objętym zarzutem utrzymywała obie córki. W sposób szczegółowy i spójny wskazała na to, w jakich zajęciach uczestniczyły w inkryminowanym okresie małoletnie pokrzywdzone i z jakimi

kosztami się to wiązało i nadal wiąże. Matka pokrzywdzonych opisała również, jak w tym czasie przedstawiały się jej dochody i wydatki, w tym te ponoszone na utrzymanie dzieci. Scharakteryzowała również stosunek oskarżonego do ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, wskazała, że poza drobnymi wpłatami, prezentami na rzecz córek (co koresponduje z uzyskanymi informacjami o od świadka J. P. (2) i M. K. (1)) nie przyczyniał się on do na utrzymania córek. Świadek zeznała też o tym, że oskarżony, poza krótkim okresem, inicjował kontakty z córkami, choć jednocześnie podkreśliła, że nie uiszczając należnych rat alimentacyjnych nie dba o ich potrzeby materialne i tym nie interesuje się, w jaki sposób i przez kogo są zaspakajane. Jednocześnie Sąd stwierdził, iż w/w, wbrew twierdzeniom oskarżonego, nie sposób uznać, ażeby podawała ona nieprawdę wskazując, iż nigdy nie zwalniała K. K. (1) z obowiązku partycypowania w kosztach utrzymania córek. Przecież, gdyby taka sytuacja miała miejsce, wówczas M. K. (2) nie wystąpiłaby w/w do Sądu o zasądzenie na rzecz małoletnich alimentów, a następnie do komornika sądowego o ich egzekucję. Tego rodzaju postępowanie, w przypadku braku chęci uzyskania rat alimentacyjnych od oskarżonego, byłoby wówczas sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. Sąd zważył także, mając na uwadze podnoszone przez tego świadka okoliczności, iż po rozstaniu z mężem rzadko kontaktowała się z nim i nie miała wiedzy gdzie ten dokładnie przebywa, Sąd stwierdził, że relacje między M. K. (2) i oskarżonym były napięte i był to główny powód, dla którego oskarżony niełożył na utrzymanie małoletnich pokrzywdzonych. Konflikt pomiędzy K. K. (1) a jego byłą partnerką nie zwalniał jednak oskarżonego z obowiązku interesowania się potrzebami córek, a tym bardziej z obowiązku dostarczania im stałych środków na utrzymanie.

Za w pełni polegające na prawdzie uznano również zeznania M. K. (1) – jednej z pokrzywdzonych w sprawie. Analizując ich treść Sąd doszedł do przekonania, iż depozycje w/w były szczere, podawała ona bowiem zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące, a odnoszące się do oskarżonego. W tym względzie wskazywała, iż jej ojciec miał świadomość pobierania przez córki świadczeń z funduszu alimentacyjnego – z zatem również samego faktu zasądzenia na ich rzecz alimentów. Podnosiła jednak również przy tym, że za wyjątkiem okresu po rozstaniu się oskarżonego z M. K. (2), K. K. (1) utrzymywał stale kontakty z nią i z jej siostrą i niejednokrotnie przekazywał córką prezenty, czy drobne kwoty potrzebne np. na opłacenie biletu miesięcznego. W związku z powyższym Sąd uznał depozycje M. K. (1) za obiektywne i szczere i dokonał ustaleń w sprawie również w oparciu o ich treść.

Przechodząc do oceny zeznań J. P. (1) – aktualnej partnerki oskarżonego, Sąd stwierdził, iż są one przydatne dla postępowania wyłącznie w zakresie, w jakim świadek odnosiła się do tego, jak kształtują się miesięczne wydatki K. K. (1), jak również do faktu utrzymywania przez K. K. (1) kontaktów z pokrzywdzonymi. Powyższe w pełni korespondowało z treścią zeznań M. K. (1), Sąd nie znalazł zatem podstaw by nie dać wiary tym twierdzeniom. Znaczenie dla Sądu miały nadto zeznania świadka w zakresie w jakim ta po krótko opisała stosunek oskarżonego dla zasądzonych od niego alimentów – zgodnie z relacją świadka oskarżony traktował pieniądze wypłacone inaczej, aniżeli do rąk córek, jako nienależnie przejęte przez jego byłą partnerkę (k. 283-284). Okoliczność ta była zaś istotna, ponieważ przyczyniła się do oceny postawy oskarżonego pod kątem uporczywości jego działania. Jednocześnie pominięte zostały zeznania świadka w zakresie, w jakim świadek odniosła się do prezentów, jakie oskarżony dawał córkom. Przedstawione przez świadka przykłady dotyczyły bowiem roku 2017, a zatem znacznie wykraczającego poza inkryminowany okres – choć świadczyły one w ocenie Sądu o zmianie postawy oskarżonego.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci danych osobopoznawczych, danych o karalności, informacji z ZUS i MOPS w K. oraz kopii orzeczeń i dokumentacji komorniczej, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Przechodząc do omówienia wyjaśnień oskarżonego – Sąd uznał, że nie zasługiwały na uwzględnienie te wyjaśnienia oskarżonego, w których podawał on, że nie miał świadomości istnienia po swojej stronie obowiązku łożenia na utrzymanie dzieci, gdyż został z niego zwolniony przez byłą partnerkę. W ocenie Sądu tłumaczenia te są kompletnie niewiarygodne, oskarżony nie podał bowiem żadnych logicznych argumentów tłumaczących z jakich względów miałby przedkładać rzekome zapewnienia byłej partnerki nad prawomocne orzeczenie sądu opatrzone klauzulą wykonalności. W tym zakresie powoływał się on wprawdzie na obietnice M. K. (2) złożone w trakcie trwania ich związku, że w razie rozstania nie będzie od niego niczego oczekiwać, ten tok rozumowania oskarżonego trudno uznać

jednak za w najmniejszym choćby stopniu racjonalny. Ów wniosek jest tym bardziej zasadny, gdy uwzględną się fakt, iż z treści zeznań M. K. (1) wynika, że oskarżony miał wiedzę zarówno o ciąży na nim obowiązku alimentacyjnym, jak i fakcie jego uregulowania orzeczeniem sądowym oraz tego, że raty alimentacyjne wypłacane są przez (...). Sąd stwierdził dalej, iż podobnie pozbawione logiki były zapewnienia oskarżonego, iż nie wiedział o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu egzekucyjnym i gdy tylko powziął wiedzę na jego temat zaczął regulować należności z tego tytułu. Z wyjaśnień K. K. (1) wynikało bowiem, iż miał się dowiedzieć o powyższym w dniu 30 sierpnia 2015 roku i „wówczas wystosować pismo do MOPS w K.” by poznać szczegóły tej sprawy. Tymczasem przedłożona przez niego kopia pisma oskarżonego adresowana do MOPS w K. jest datowana na dzień 19 kwietnia 2017 roku, wbrew twierdzeniom K. K. (1) nie potwierdza zatem okoliczności niezwłocznego zainteresowania się przez niego sprawą. Jak wynika natomiast z informacji przesłanej przez komornika sądowego (k. 207-207v.) oskarżony w prawie od 08 czerwca 2012 roku zaczął przekazywać na poczet zaległości znaczne kwoty, jednak zdecydowanie bardziej prawdopodobna, w odróżnieniu od wersji wydarzeń oskarżonego, jest ta, zgodnie z którą było to spowodowane wcześniejszym wystosowaniem przez (...) w K. zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa nie alimentacji oraz przekazaniu przez M. K. (1) swojemu ojcu wiadomości od matki, tj. „że jak nie zacznie płacić, to w końcu pójdzie siedzieć”. W konsekwencji Sąd uznał powyższe za podnoszone wyłącznie w ramach przyjętej przez oskarżonego linii obrony.

Za niebudzące wątpliwości uznano natomiast wskazanie oskarżonego, iż między majem 2012 roku a lutym 2014 roku uiszczył tytułem alimentów dwie kwoty – 200 zł i 275 zł. Powyższe wynika bezpośrednio ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, a także znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadka M. K. (2). Podobnie, na wiarę zasługiwały na twierdzenia oskarżonego, iż utrzymywał on kontakt z córkami i kupował im rzeczy, choć rozmiar tych świadczeń został ustalony odmiennie od podawanych przez oskarżonego informacji jako drobne prezenty, tak pieniężne, jak i rzeczowe. Ponadto, Sąd dał wiarę twierdzeniom oskarżonego, iż obecnie nie ma on zaległości z tytułu zaległych alimentów wobec (...) i pokrzywdzonej M. K. (1), powyższe również znalazło bowiem potwierdzenie w dokumentacji dołączonej do akt sprawy.

Sąd zważył dalej, iż odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. podlega ten, kto uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego wypełniło ustawowe znamiona określone w tym przepisie.

Sąd doszedł przede wszystkim do przekonania, że K. K. (1) w okresie ujętym oskarżeniem uchylał się od wykonania obowiązku lożenia na utrzymanie córek, a jego zachowanie miało charakter uporczywy. Pamiętać należy, iż przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem z zaniechania. Czynu określonego w tym przepisie dopuszcza się zatem ten tylko, kto mógłby wykonać ciążący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Chodzi przy tym o zdarzenia o charakterze obiektywnym, niezależnym od woli zobowiązanego (przykładowo: leczenie sanatoryjne czy szpitalne; pobyt w zakładzie karnym). W kontekście niniejszej sprawy należy również odnieść się do sytuacji, gdy zobowiązany do alimentowania uiszcza należne od niego świadczenie jedynie w nieznaczącej części. W tym względzie za słuszny uznany został prezentowany w doktrynie pogląd, zgodnie z którym niewywiązywanie się w pełni z obowiązku alimentacyjnego, np. płacenie alimentów w mniejszej wysokości niż zasądzone z uwagi na utratę pracy, płacenie ich w sposób nieregularny ze względu na brak stałych dochodów, nie będzie wyczerpywało znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k. Takie zachowanie sprawcy nie będzie charakteryzowało się bowiem „uporczywością”. A contrario niewątpliwe za uchylanie się w rozumieniu art. 209 § 1 k.k. i to nacechowane uporczywością winno być traktowane zachowanie polegające niejako na „pozorowaniu” alimentowania poprzez np. uiszczanie na rzecz kolejnych rat nieznaczących kwot, pomimo istnienia po stronie lożącego realnej możliwości do uiszczania rat w pełnym wymiarze.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, jak ustalono w sposób bezsporny oskarżony w inkryminowanym czasie osiągał stały miesięczny dochód, który pozwalał mu na utrzymanie siebie, a od 2013 roku również swojej nowej partnerki. W związku z powyższym, w ocenie Sądu oceniając obiektywnie sytuację majątkową oskarżonego w okresie między lipcem 2010 roku a lutym 2014 roku i zasadność ponoszonych przez niego wydatków należało uznać, że

faktycznie miał on realną możliwość wywiązywania się ze zobowiązania alimentacyjnego względem swoich córek kwot, tym samym jego działanie zdecydowanie zakwalifikować należy jako niealimentowanie w rozumieniu art. 209 § 1 k.k.

Oceniając zachowanie oskarżonego pod kątem uporczywości, Sąd miał zaś na względzie zarówno element subiektywny, polegający na szczególnym nastawieniu psychicznym, ujawniającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętnie z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. mimo wszczęcia egzekucji, prowadzenia rozmów z oskarżonym przez matkę dzieci itp.) jak i obiektywny, wyrażający się w trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (zob. uchwała SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7-8, poz. 9). W tym kontekście warto przywołać ponownie słowa J. P. (1) – aktualnej konkubiny oskarżonego i tym samym osoby, która nie miała interesu w bezpodstawnym obciążaniu go – która podała, że K. K. (1) nie płacił alimentów stwierdzając, iż M. K. (2) „dostała po nim wystarczający spadek”. Powyższe świadczy dobitnie o negatywnym nastawieniu oskarżonego do nałożonego na niego obowiązku i działaniu wręcz złośliwym. Powyższe nabiera szczególnego znaczenia w świetle rozważań poczynionych w ramach poprzedniego akapitu – zdaniem Sądu nic nie stało bowiem na przeszkodzie, by oskarżony uiszczal rat alimentacyjne na rzecz pokrzywdzonych w pełnej wysokości. Utrzymywanie zatem przez K. K. (1), że nie płacił alimentów, czytując się zwolnionym z tego obowiązku przez byłą partnerkę, która „zawsze stała dobrze finansowo”, przemawia za uznaniem, iż miał on pełną świadomość działania wbrew orzeczeniu z dnia 20 stycznia 2011 roku, czynił to jednak chcąc przekornie wykorzystywać ewidentnie nieaktualne deklaracje M. K. (2), by czynić na przekór jej oczekiwaniom.

Sąd miał przy tym na uwadze to, że przestępstwo określone w art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym. Warunkiem jego dokonania jest zatem to, żeby uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego spowodowało skutek w postaci narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 29 maja 2012 roku, sygn. akt II KK 106/12). Warto nadto podkreślić, iż „zakres podstawowych potrzeb życiowych nie jest pojęciem stałym i niezmiennym, lecz zależy od konkretnych warunków społeczno-ekonomicznych i stanu świadomości społecznej na danym etapie rozwoju społeczeństwa. Im wyższy jest stopień tego rozwoju oraz przeciętny poziom życia obywateli, tym większe i bardziej różnorodne są potrzeby uznawane powszechnie za podstawowe. W szczególności staje się niezbędne nie tylko zabezpieczenie każdemu człowiekowi minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na jego utrzymanie: żywności, odzieży, mieszkania itp., ale również - odpowiednio do wieku - zapewnienie mu niezbędnego wykształcenia i przygotowania zawodowego, a także możliwości korzystania z dóbr kulturalnych. [...] Fakt zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby, nie zobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb" (uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86). W przedmiotowej sprawie należy stwierdzić, iż postępowanie oskarżonego w inkryminowanym czasie niewątpliwie naraziło jego córki na niemożność zaspokojenia ich podstawowych potrzeb życiowych. Jak wynika z zeznań świadków, w tym w szczególności M. K. (2), choć była ona w stanie zapewnić córkom warunki bytowe oraz stosowane do wieku zajęcia umożliwiające ich rozwój, czyniła to wyłącznie dzięki świadczeniom uzyskiwanym z funduszu alimentacyjnego oraz – w miesiącach, gdy uzyskiwała niższy dochód – pomocy swoich rodziców. W związku z wysokością dochodów uzyskiwanych we wskazanym okresie przez M. K. (2) oraz rozmiaru jej miesięcznych wydatków nietrudno wywnioskować, iż potrzeby rozwojowe M. i K. K. (2) były zaspakajane z dużym trudem. W przedmiotowej sprawie okoliczność tą dodatkowo potwierdza fakt, iż pokrzywdzone były w tym czasie w wieku szkolnym, co niewątpliwie generowało dodatkowe koszty związane z zapewnieniem im odpowiednich materiałów do nauki.

W pełni zasadnym było więc ustalenie, że K. K. (1) dopuścił się popełnienia czynu z art. 209 § 1 k.k., co Sąd uczynił w pkt I wyroku.

Przed przejściem do omówienia konsekwencji prawnych czynu przypisanego oskarżonemu, wyjaśnić należy, dlaczego Sąd w niniejszej sprawie zastosował przy orzekaniu wyroku przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 30 maja 2017 roku. W związku z tym, że przepisy kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia przez oskarżonego tego występku zostały w istotny sposób zmienione ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r., poz. 952),

należało rozstrzygnąć kwestię tzw. konkurencji ustaw, czyli rozstrzygnąć, która z ustaw byłaby dla oskarżonego względniejsza. Stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż nowelizacją wprowadzono istotne zmiany w zakresie znamion przestępstwa nie alimentacji dodając w miejsce wcześniejszego znamienia „uporczywości” znamię przekroczenia przez powstałą na skutek niealimentowania zaległość równowartości 3 świadczeń okresowych. Nadto z § 1 tego artykułu usunięto znamię narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, wprowadzając to znamię jako warunkujące dopuszczenie się przez sprawcę kwalifikowanej formy przestępstwa niealimentowania (§ 1a). Sąd uznając, że przesłanki wskazane w art. 209 § 1 k.k. w aktualnym brzmieniu są zakreślone zdecydowanie bardziej rygorystycznie, aniżeli wcześniejsze znamię „uporczywości”, doszedł do przekonania, że względniejsze dla oskarżonego będą przepisy obowiązujące przed nowelizacją i wyrokował, na podstawie art. 4 § 1 k.k. w oparciu o ich treść.

Mając dalej na uwadze okoliczności dotyczące popełnienia czynu zarzucanego K. K. (3), jak również jego właściwości, warunki osobiste i dotychczasowy sposób życia, Sąd rozważył, czy w niniejszej sprawie uzasadnione jest zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Na wstępie należy stwierdzić, iż warunki formalne warunkowego umorzenia postępowania zostały spełnione. Przesłanki zarzucane oskarżonemu jest zagrożone karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat. Ponadto, oskarżony nie był dotychczas karany za przestępstwo umyślne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 66 § 1 k.k., Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karana za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

W ocenie Sądu, zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony jak i stopień jego zawinienia, nie są znaczne, a jak zostało to wyżej wskazane – okoliczności jego popełnienia, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w tym treści informacji pochodzących od komornika sądowego, nie budzą wątpliwości. Ustalając stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, Sąd, w kontekście dyrektywy sformułowanej w treści art. 115 § 2 k.k., uwzględnił między innymi sposób i okoliczności popełnienia czynu. K. K. (1), choć ewidentnie działał złośliwie względem byłej partnerki, jednocześnie nie był przy tym powodowany chęcią pokrzywdzenia swoich córek. Stale utrzymując z nimi kontakt wiedział bowiem, że ich matka, z pomocą środków otrzymywanych z funduszu alimentacyjnego zaspakajała ich potrzeby bytowe oraz czyniła starania by zaspakajać ich potrzeby związane z edukacją i rozwojem osobistym – choć czyniła to kosztem zwiększonego wysiłku swojego i swoich rodziców. Za warunkowym umorzeniem postępowania przemawiała nadto właśnie stosunkowo niewielka szkoda wyrządzona przestępstwem. Kosztem znacznego wysiłku M. K. (2), i jej krewnych zaspakajano bowiem potrzeby życiowe pokrzywdzonych (co jak podkreślał Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej orzeczeniu, nie wyłączało zaistnienia ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb). Ponadto uwzględnić należy fakt, iż K. K. (1) wpłacił na rachunek (...) w K. tytułem spłaty zadłużenia wobec w/w jednostki łącznie kwotę 66 425, 34 złotych, w tym kwotę 56 525 złotych tytułem należności głównej i kwotę 9900, 34 złotych tytułem odsetek. Zadłużenie wobec budżetu państwa z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego zostało spłacone. Niewątpliwie naprawił on tym samym szkodę, którą wyrządził swoim zachowaniem budżetowi państwa, na którym do tej pory spoczywał obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania pokrzywdzonych. Ponadto postępowanie egzekucyjne prowadzone na rzecz M. K. (1) zostało umorzone postanowieniem z dnia 01 sierpnia 2017 roku na wniosek wierzycielki w zakresie alimentów bieżących i zaległych, co w ocenie Sądu również winno być uwzględnione jako wskazujące na zmianę postawy oskarżonego. O powyższym świadczą również zeznania świadka J. P. (2), uznane za wiarygodne, z których wynika, że począwszy od 2017 roku oskarżony regularnie łoży na utrzymanie małoletniej K.. Sąd analizując

okoliczności niniejszej sprawy miał również na względzie dotychczasowy sposób życia oskarżonego – fakt jego uprzedniej niekaralności przemawiający za uznaniem, że nie jest on osobą zdemoralizowaną.

Uznając zatem w świetle powyższego, że wina oskarżonego jak i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, Sąd na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko K. K. (1). Na podstawie art. 67 § 1 k.k. Sąd określił przy tym długość okresu próby na jeden rok, uznając, iż taki właśnie czas będzie niezbędny do zweryfikowania prognozy co do sposobu postępowania oskarżonego, stanowiącej istotną przesłankę wydania przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Sąd skorzystał również z możliwości, jaką daje art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 1 k.k. i zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu próby. W ocenie Sądu powyższe stanowić będzie dodatkową gwarancję prewencyjnego oddziaływania na oskarżonego pomimo warunkowego umorzenia względem niego postępowania karnego.

Ponadto, na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 628 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.), Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 zł tytułem zwrotu poniesionej przez nią kosztów, natomiast na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty.